



Barowe „DARTY PARTY” w Iławie - czyli „strzał... w sto osiemdziesiątkę”! [ZDJĘCIA i RELACJA]

data aktualizacji: 2026.02.21



Kobiety i mężczyźni, ludzie w różnym wieku, osoby, które wracają do darta po wielu latach przerwy - i takie, które grywają regularnie, to uczestnicy, którzy w piątkowy wieczór (20 lutego) spotkali się w bistro Czapla w centrum Iławy na drugiej edycji "DARTY PARTY".

Cykl wydarzeń pod tą wspólną nazwą to kooperacja lokalu i animatora kultury z Iławy Marka Pawłowskiego.

Jak podają organizatorzy i jak przekonaliśmy się na własne oczy - frekwencja dopisała. W turnieju przewidziano 30 miejsc i wszystkie zostały wykorzystane. Tak samo było miesiąc temu podczas inauguracyjnej edycji "DARTY PARTY".



Atmosfera - także na duży plus.

- Pełen lokal, dużo uśmiechniętych twarzy - podkreślał w rozmowie z nami Marek Pawłowski. - Takich wydarzeń będzie jeszcze kilka, co najmniej trzy, cztery, więc sprawdzajcie sociale! - dodał.

Organizatorzy przewidują kolejne turnieje takie jak ten rozegrany w piątek, a na koniec cyklu - wielki finał, otwarty dla tych darterów, którzy wystąpią w przynajmniej trzech edycjach zawodów.



Zadowolenia z imprezy nie ukrywa Filip Szpakowski, właściciel i szef kuchni w Czapli. Czy według niego to przysłowiowy strzał w dziesiątkę?

- Raczej w sto osiemdziesiątkę! - śmieje się. - To w końcu Święty Graal wszystkich darterów (180 - maksymalna liczba punktów, jakie można zdobyć podczas jednej serii rzutów - przyp. red.).

Jak dodaje, "Czapla" to miejsce, które nie tylko karmi swoich gości, ale też proponuje mieszkańcom i turystom różnorodne wydarzenia.

- Warsztaty malarskie, kulinarne, imprezy, teraz turnieje darta - wymienia Filip Szpakowski. - Staramy się totalnie wykorzystywać tę przestrzeń, żeby to miejsce żyło od rana do wieczora.



Rozmawialiśmy też z uczestnikami.

- Bawię się świetnie - powiedziała nam Iławianka Agata - i to pomimo tego, że przegrałam. Miesiąc temu poszło mi lepiej, wtedy przyprowadziłam też męża i razem naprawdę fajnie spędziliśmy czas.

Z kolei według Wojciecha, który na co dzień mieszka w Trójmieście, natomiast w Iławie ma znajomych i przyjechał tu specjalnie na turniej, takie wydarzenie to dobry sposób na spędzenie piątkowego wieczoru.

- Bardzo mi się podoba, że tylu ludzi wzięło w tym udział, jest z kim pograć - skomentował.

W bistro rywalizowali też przedstawiciele Lubawskiej Ligi Darta. Za sprawą ich działalności takie rozgrywki goszczą w Lubawie już od jakiegoś czasu.

- Gramy trzeci sezon. Obecnie spotykamy się cyklicznie, co miesiąc, na turniejach w "Manhattanie". Na najbliższy zapraszamy 15 marca -

powiedział nam Tomasz Gołaszewski, szef LLD. - A w październiku organizujemy w naszej gminie, dokładnie w Byszwałdzie, mistrzostwa Polski! Już teraz zapraszamy.

Jak dodał, na turnieju w Iławie podoba mu się to, że uczestniczy w nim wiele nowych osób, w tym młodzi ludzie. Jeśli też chcecie spróbować swoich sił, wypatrujcie zapowiedzi kolejnej odsłony "DARTY PARTY" w mediach społecznościowych!



*Red. kontakt@infoilawa.pl.
Zdjęcia: Info Iława.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81005-barowe-darty-party-w-ilawie-czyli-strzal-w-sto-osiemdziesiątkę-zdjęcia-i-relacja>